

troniusza i Winicyusza,

ale ten ostatni — na wiadomość o ty

TO I OWO

Z HISTORII NARCIARSTWA

Od kiedy pamięć ludzka sięga wstecz — egzystowało narciarstwo. Na północ, bożek narciarzy nazywał się Ullr i często dzisiaj jeszcze noszą narciarze jego wizerunek, obok patrona podróży — św. Krzysztofa. Egzystowała również bogini Skade, skąd prawdopodobnie pochodzi słowo „ski”.

Już w wojnach, naprz. w 1550 r., armie rosyjskie, szwedzkie i duńskie wyposażone były w tarty. Początkowo były one zagięte z obu stron, narta z prawej strony była dłuższa od lewej, prawdopodobnie dla nadawania kierunku. Przymocowane były one do butów zwykłym paskiem skórzanym i używano tylko jednego kijaka do oparcia, oczywiście, w takim ekipunku, trudno by o traktowanie narty sportowo.

Sport narciarski, w prawdziwym znaczeniu tego słowa, rozkwita dopiero w 1880 roku, również w Szwecji.

We Francji pojawiły się narty za pośrednictwem wojska.

Istotna technika narciarska została wynaleziona w Austrii. Najśłynniejszymi jej asami byli Wiktor Sohlm i Hannes Schneider.

Chociaż mówi się powszechnie o trzech metodach narciarskich, w zasadzie istnieje tylko jedna — z Arlbergu; metody zaś szwajcarska i francuska wprowadziły do niej pewne poprawki dla asów.

Metoda z Arlbergu zaleca pochylanie się całego korpusu naprzód — bez czego nie należy wcale rozpoczynać treningu. Należy wyrobić w sobie giętkość i zginać dobrze kolana.

W pewnym momencie Francja dzierżyła prym w narciarstwie, zadowolając do swemu światowej sławy narciarzowi. — Emile Allais. Metoda jego jest bardzo prosta w teorii, lecz trudna w praktyce.

Szwajcaria przyczyniła się wielce do spopularyzowania narciarstwa. Jej wysoko położone stacje narciarskie jak Davos, Arosa czy Saint — Moritz były tłumnie odwiedzane przez narciarzy wszystkich narodowości przed wojną.

Wielki wysiłek w tym kierunku uczyniła również Francja, budując największe w świecie koleje górskie, jak w Val d'Isère, Alpes d'Huez, Super — Bagnères etc.

Wojna przerwała ten napływ ludzi do stacji wysokogórskich, przyciągając ku nim tylko tych nielicznych, którzy nie potrzebują kolejek i gwaru danców, a zadawali sobie się piądzynką wśród dzwierzycy śniegów, wdychając pełnymi płucami czyste powietrze.

To właśnie jest narciarstwem!

Pipe-line długości

1450 KM.

Waszyngton. — Biuro produkcji wojennej przyznało znaczne ilości surowców i materiałów, niezbędne dla budowania wielkiej pipe — line'u (ropociągu) o długości 1450 km., który połączy Houston ze wschodnimi wybrzeżami USA i pozwoli w ten sposób na bezpieczne i szybkie zaopatrywanie tych okręgów w paliwo płynne.

Budowa ropociągu ma kosztować około 44 milionów dol. am.

QUO VADIS?

Upadała w oczywistą ucieczkę i rozpacz, a udając się do wujka, czyniła mu gwałtowne wyrzuty. Sprawa się wyjaśnia, a Petroniusz obiecuje, iż za parę dni Ligia będzie już w domu Winicjusza.

Akte opiewała się nowoprybyłą i przysięgała na ucieczkę Cezara, w której ma wziąć udział. Płanny Winicjusz pragnie ją całować, ale Urzus zabiera swoją panią do pokojów Akte. Ligia jest szczególnie dotknięta nie tylko wyuzdaniem zebranych, ale zwłaszcza postępowaniem Winicjusza. Za radą Akte i dla niespodziewanego na dom Plaucjusza nowego nieszczęścia — wyrzeka się myśli ucieczki z pałacu.

Nazajutrz Winicjusz wysłał synów Ligii do zabrania Ligii i przyprowadził na jej przyjęcie uroczyste. W drodze na lekturę napadała grupa chrześcijan, sprządnionych przez Urzusa, a sam Lig usiłował swą królową, tak, iż winicjusz Winicjusza urażając z nim. Pan ich upadał w nowy szal ucieczki i każde chłosta nieszczęśliwych niewolników.

Po bezowocnych poszukiwaniach w różnych dzielnicach Rzymu — nagle przychodził Winicjuszowi myśl, iż może to sam Cezar odbił Ligę, jak to nieraz czynił w innych okolicznościach. Przybył więc do Akte. Podczas dość gwałtownej wymiany zdań, wyzwoleńca zarząca mu niewłaściwość postępowania wobec Ligii, co skłoniło ją właśnie do ucieczki, bo choć go kochała, to jednak wolała nawet śmierć od hańby. Powiększa to jeszcze żal ofiara.

Po chwili Petroniusz także zjawia się w pałacu cesarskim i uspokaja siostrzeńca obietnicą dalszej pomocy w poszukiwaniach. Sprawę komplikuje fakt, iż otczenie Poppel podobno oskarża Ligę o urażenie córki Cezara, co może skłonić straszliwy gniew tyra.

Niewolnica Petroniusza Eunioe sprowadza do domu swego pana — dla pomocy w odszukaniu Ligii — urodziłą prokoscą Chilonę Chilonidasa, którą np. na zapytanie gospodarza o przynależność do grupy filozoficznej, tak określa swą zaprzeczanie:

„Jestem cynikiem, panie, bo mam szluzawą płaszcz; jestem stoikiem, bo biedę zmazuję cięplutką, a jestem perypatetykiem, bo nie posiadając lektyki, chodzę pociągając od winiara do winiara i po drodze nauczam tych, którzy obiecują za daban zapłacić.”

Chilonę podkreśla swe zdolności wynalazkowe i zapewnia Winicjusza, iż — za dobrą zapłatą — doprowadzi sprawę do pomyślnego wyniku, tymbardejsze że zachowując oficer przypomniał sobie, iż Ligia kreśliła w swoim czasie na piasku znak ryby.

Po tygodniu bezowocnych zabiegów dziecko Poppel umiera, a żaloba pada na dwoje i na Rzym. Senat uchwala uznanie dziecka za boginię i ma mu wystawić pomnik. Na pierwszych przyjęciach oficjalnych Neron gra rolę Niobe, a dojrzały Petroniusz, zaręca mu sprowadzenie do pałacu Ligii, której czary spowodowały zgon dziecka, lecz Arlberg elegantnie w kilku śmiałych i zręcznych zdaniach odbija ten zarzut.

Po paru dniach zgłasza się do Winicjusza Chilon i oświadcza, iż znak ryby jest dowodem, że Ligia jest chrześcijanką. Przewrotny Grek zamierza więc udawać nawrócenie, by zdobyć zaufanie chrześcijan i w ten sposób dowiedzieć się, gdzie przebywa Ligia.

Sztuka współczesna a społeczeństwo

(Dokończenie ze st. 1-ej)

Trzeba wytworzyć żywy kontakt pomiędzy pracownikiem naukowym i sztuką współczesną. Pracownicy naukowcy, a za nimi całe społeczeństwo, muszą nauczyć się patrzeć na ubiegłe stulecie poprzez sztukę współczesną, kształcić swój smak artystyczny przez ukończenie żywej, współczesnej im sztuki — muszą nauczyć się żyć współczesnością — rozumieć ją i pracować dla niej — aby w ten sposób zbudować wielką przyszłość.

Nie mniejsza odpowiedzialność niż na badaczach dzieł sztuki spoczywa na pracownikach muzealnych. Do obowiązków ich należy wzbogacenie zbiorów pracami malarzy współczesnych. Naogół jednak z powodu tego, że muzea stoją pod kierownictwem ludzi chociaż fachowych, to jednak nie mających dla sztuki współczesnej ani serca ani zrozumienia, spotykamy się z tym, że za drogie pieniądze kupuje się tandelę.

Tak naprzykład we wszystkich większych miastach włoskich — Rzym, Mediolan, Wenecja, Neapol, Palermo — znajdują się państwowe galerie sztuki współczesnej, zwykle

pod nazwą Galleria Nazionale d'Arte Moderna, które stoją pod nadzorem komisji artystycznych. Tymczasem galerie te nie dają najmniejszego pojęcia o włoskiej sztuce współczesnej.

W przeciwieństwie do sztuki z drugiej połowy 19-go stulecia i z początkiem 20-go — malarstwo dzisiejsze posiada wszelkie dane, aby zrozumienie i go stylowi dotarło do jaknajszerszych warstw społeczeństwa. Należy przypuścić, że niebawem skończy się tragedia — po wtarzająca się przez sto ostatnich lat — tragedia, wynikająca z nieporozumienia pomiędzy publicznością a artystami. Rozłam bowiem pomiędzy podstawowym wykształceniem estetycznym laika, opartym na sztuce tradycyjnej, oglądanej w muzeach, a nowymi drogami artysty współczesnego, nie jest tak wielki, jak był jeszcze niedawno temu.

Zrozumienie przez społeczeństwo sztuki współczesnej może odegrać wielką rolę, jeżeli idzie o rozwój sztuki dzisiejszej. Ułatwi ono artystom pracę twórczą, uwalniając ich od pobocznego zarabkowania, stanie się nadto podpora i zachęta moralna.

I. P.

SPRAWY BIEŻĄCE

Wpływ żywego i pisanego słowa

Gdy Żydzi doczekali się przyścia na świat Jezusa Chrystusa, oczekiwano go od wielu lat, żyli w niewoli.

Pragnieniem ich było odzyskanie niepodległości i od Zbawiciela, od Jego mocy cudotwórczej spodziewali się w pierwszym rzędzie potęgi i chwały ziemskiej bez osobistego ogólnego wysiłku idącego w tym kierunku. Słowa Jego, głoszących miłość i wskazyjących przyczyny ludzkiej nędzy, nie słuchali na tyle uważnie, by zrozumieć, że wypełniając Jego wskazania, ulepsząc się, mogliby odbudować także ziemską ojczyznę. Najmniej słuchali prostego Galilejskiego uczeni i wysoko postawieni, od których postępowania losy uciśnionego narodu w dużej mierze zależały. Kto żywe słowo Chrystusa z pośród nich przyjął prostym i wdzięcznym sercem, kto przejął się Jego zasadami, należał do tych, o których Pismo św. mówi: „i narodził się Zbawiciel na chwałę wielu z pośród Izraela. Lecz Pismo św. powiada również, że Zbawiciel narodził się na powstanie i na upadek wielu.

Biblia św. i Ewangelia św. zostały również tak różnie przez ludzkość pojęte, że zły duch i tutaj zbierał swoje żniwo, gdy ludzie w obronie słuszości swoich poglądów nie wahał się toczyć krwawych walk — co naturalnie niema nic wspólnego z oddaniem życia za wiarę przez licznych męczenników. Również nie zliczone sekty religijne, zamiast wypełniać zasady Chrystusowe i żyć według nich w imię miłości Boga i bliźniego, traciły i tracą jeszcze czas na jawne spory odwracające uwagę ludzkości od

celu, który nam Chrystus wskazuje i o który nam w modlitwie Swojej prosi każe.

Podobnie działa zwyczajnie ludzkie mównie i pisane słowo na słuchaczy i czytających. Z tej samej powieści np. jeden z młodych czytelników naszych przed laty doznał się, że biała trucizna, że środki odurzające, narkotyki są zabójcze dla organizmu i tylko lekarze mogą je stosować w myśl wskazań medycyny. Dowiedział się, jakie straszne następstwa powoduje używanie opium, kokainy i t. p. plag współczesnego nam pokolenia i odniósł z książki korzyści, jakich spodziewał się Antoni Marczynski. O innym młodzieńcu pisała nam rozszalała matka, że syn jej pod wpływem tej właśnie lektury, ulegając niezdrowej ciekawości, postarzał się o białą truciznę i uległ nałogowi.

Wpływ lektury na młodzież i starszych to dziedzina specjalnych badań psychologicznych, to ważny przyczynik dla pedagogii, dla wychowawców.

Człowiek, dający posłuch dobremu, nie ulegnie tak prędko wpływowi złej lektury, będzie ona dla niego raczej ostrzeżeniem wobec jakich pokus i zbłądzić może w życiu swoim stanąć. Niemniej opieranie się na zdrowie opinie ludzi dojrzałych i doświadczonych jest rzeczą bezpieczniejszą przy wyborze książek, także i dlatego, że nie tracimy czasu i pieniędzy na bezwartościowe i szkodliwe albo niedostojne do naszego poziomu umysłowego książki, wykłady i widowiska.

U kogo zle skłonności łatwo biorą górę, ten niestety nawet w dobrej lekturze potrafi znaleźć pochop do złego i jeżeli posiada świadomość swej słabości, powinien być podwójnie ostrożny w doborianiu mówionego i pisanego słowa.

L.

Postępy kinematografii kolorowej

Paryż. — Mało filmów w kolorach naturalnych udało się dotychczas wykonać w Europie. Zaledwie kilka takich scen zafotografowali w „Kermesse héroïque”.

Po trzydziestu latach prób w tym kierunku — udało się specjalistom doprowadzić do całkowitej reprodukcji kolorów, dzięki specjalnym błonom, nazwanym „Afgaloco”.

„Złoczone Miasto” — film realizacji Veit Harlaña — przedstawiający piękno Pragi, wyświetlany będzie w tych dniach w Paryżu. Jest on całkowicie wykonany w kolorach.

Błona pokryta jest trzema warstwami kolorów, czułych na światło. Wywołanie kliszy umniejsza barwę w każdej warstwie, w odpowiednim stosunku do intensywności cieni. Warstwy te są koloru niebieskiego, zielonego, purpurowego. Każda jest grubości 0,005 m/m., każda warstwa filtru — 0,002 m/m. Nie bacząc na tę pozorną komplikację — błona powleczona emulsją ma grubość zwykłej taśmy filmowej. Stąd wynika, że nie potrzeba żadnych zmian kamery fotograficznej; metoda Afgaloco nadaje się do wszystkich aparatów, i to upraszcza wielce jej stosowanie.

W salach kinematograficznych trzeba będzie zastosować

PRZYDZIAŁ ŻYWNOSCI NA LUTY

Vichy. — Dziennik Urzędowy ogłosił wykaz porcji żywnościowych na luty br. W stosunku do poprzednio już wydanych zarządzeń apropracyjnych, nowy dekret wprowadza następujące zmiany częściowe:

1) Sucharki — z chleba mogą być sprzedawane w piekarniach, licząc po 85 gr. sucharków za 100 gr. znaczków chlebowych. Sucharki z bułki (biscottes) zachowują dawną proporcję, 62,5 gr. na 100 gr. znaczków chlebowych.

2) Makaron — po 250 gr. dla wszystkich spożywców za znaczek DZ z lutego br. Datę przydziału ustalają prefekci, którzy też w niektórych wypadkach, mogą przydzielić dodatkowe ilości tego produktu — w miarę konieczności i posiadanych zapasów.

3) Maczki (farines composées) — wszelkie zapasy winny być zarezerwowane dla dzieci (kategoria E), natomiast konsumenci kategorii: E, J-1 i V mogą nabyć podobne produkty za znaczek Nr. 4 z ogólnej karty apropracyjnej.

4) Czekolada — przydział za styczeń, z powodu opóźnienia fabrykacji nowych wyrobów — zostaną wydane w lutym za odcinek O z lutego. Przydział za luty zostanie zarządzonej później.

5) Kawa. — Wobec braku zapasów zredukowano czystą kawę do 15 gramów na 150 gr. miareczki.

6) Tuszce. — W wielkich ośrodkach miejskich i przemysłowych — po 10 gr. dziennie, czyli 280 gr. na cały luty. W mniejszych miejscowościach — pozostaje nadal 225 gr. ale zato po trzy

dni w tygodniu w tych samych miejscowościach restauracje nie mogą żądać kartek na tuszce do posiłków, wydawanych po godzinie 15-tej (z wyjątkiem niedziel). Wartości znaczków literowych ustalono w ten sposób (w większych ośrodkach): GA i GB po 25 gr., GC i GD po 5 gr., GE — 10 gr., a GH nieważny. W innych ośrodkach tylko znaczek GD — 5 gr. i GE — 10 gr., a reszta — nieważna.

OGROANICZENIE SPRZEDAŻY WINA W RESTAURACJACH

Vichy. — Poza obowiązkami zapisów na wino (do 7 lutego br.) władze zamierzają zastosować inne zarządzenia, mające na celu ułatwienia przetrwania przednówka pod tym względem. Mówi się o ewtl. projektach ponownego zakazu wydawania wina w restauracjach — wieczorem — lub w niektóre dni — także rano. Poza tym ma się ewtl. ograniczyć spożycie kuchni zbiorowej, które naogół konsumują o 15—20 proc. więcej, niż przypadało na indywidualne porcje zainteresowanych osób itp.

Konkurs rysunkowy

Vichy. — W porozumieniu z ministerstwem oświaty, urządza Czerwony Krzyż we wszystkich zakładach szkolnych Francji, konkurs rysunku w formie afiszów propagandowych. W strefie nieokupowanej będzie on miał miejsce w pierwszym kwartale bież. roku.

Program tego konkursu usta-

Z ŻYCIA LYONU

Lyon. — Budżet miejski, przewidziany na rok 1913, został już opracowany. Przewiduje on zmniejszenie wydatków miejskich o 21 milionów fr. oraz wprowadza równowagę budżetową z nieznaczna nadwyżką, wynoszącą 300.000 fr.

Prefektura ogłasza komunikat, z którego wynika, iż w razie alarmu lotniczego, zarządzonego ewtl. w czasie od godz. 20 do 6 rano, ludność może wychodzić z domów, by udać się do najbliż-

„GWIAZDKA”

W ST. PIERRE - LA - PALUD

Dnia 10 stycznia b. roku odbyła się staraniem Kom. Tow. Miejskich, o-raz Opieki Rodzicielskiej Gwiazdka dla dzieci polskich w naszej kolonii.

Dzieci starannie, oraz wzmożonej współpracy członków wszystkich Towarzystw, uroczystość wypadła znakomicie. Kom. Tow. oraz Opieka Rodzicielska składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy dokładali swych starań, aby nasza uroczystość udała się jak najlepiej.

Występy dzieci na scenie pod kierownictwem nauczycielki p. Stepien i p. Balcerzakowej zachwyciły publiczność. Jednym z piękniejszych numerów był tańiec góralski odtańczony przez gromadkę chłopów, którym przyszywał na harmonii p. Czarny.

Uroczystość zakończyła swa obecnością Ks. Kanonik Rogaczewski, oraz przedstawiciele Związku Polaków z Lyonu pp. Gendewier. Odbiorono paczkami ciastek i czekoladkami 128 dzieci. Należy podkreślić życzliwość ks. proboszcza francuskiego z Saint-Bel, który nam użyczył swej sali parafialnej na urządzenie „Gwiazdki”. Dziękujemy mu serdecznie za okazaną nam życzliwość i zainteresowanie i również za udział w uroczystości.

Kom. dziękuje również wszystkim rodzicom, którzy brali udział w tej uroczystości, wypełniając sałe prawie po brzegi.

T. K.

KARTY „T” DLA MATEK RODZIN

Vichy. — Na mocy zarządzenia z 26 stycznia b. r. otrzymują karty „T” nie tylko kobiety, niepracujące poza domem, a mające przynajmniej troje dzieci do lat 13, ale także te, które mają pięcioro małoletnich i żyjących z nimi dzieci, bez względu na ich wiek.

CO PISZE PRASA?

W Tunisie ...

„Le Journal”:

„Według informacji, otrzymanych w Berlinie, pancerna armia marszałka Rommla potrafiła wycofać się bez przeszkód fyla zachód od Tripolisu. Oświadczone też w kotach wojskowych w Berlinie, iż VIII armia raz jeszcze spotkała się z niepowodzeniem w swoich próbach zniszczenia sił włosko-niemieckich. Generał Montgomery — podkreślono jeszcze w stolicy Rzezy — nie uzyskał żadnego sukcesu taktycznego przed zajęciem Tripolisu — nie polarał on ani otoczyć sił „osi”, ani stoczyć decydującej bitwy. Znacząca się także, iż marszałek Rommel zabral z sobą maksimum sprzętu, ludzi i zaopatrzenia, a przybycie tych wojsk podwoi armię włosko-niemiecką w Afryce Północnej”.

Ameryka Południowa a USA...

„Le Memorial”:

„Z Meksykiem Stany Zjednoczone zawarły pierwszy układ handlowy. Do tego kraju, jak już przed tym do Brazylii, Chile i Wenezueli — Amerykanie przynoszą całe zakłady włókiennicze, metalurgiczne i elektryczne, ułatwiając tym krajom wyrabianie na miejscu różnych fabrykatów. Sprawdzańca dla wniej z Anglii. Doświadczenia te ostatnio, iż Waszyngton zamierza rozciągnąć sieć swych linii powietrznych „Panamerican Airway” na całą Amerykę Południową. W Peru działają już fabryki opon, całkowicie zaopatrywane i finansowane przez U.S.A. Dotychczas Chile i Argentyna operowały w wpływem amerykańskim: ale ostatnio Chile postanowiło zerwać swe stosunki z „osią”, a minister rolnictwa Argentyny zapowiedział znaczne ograniczenia wywozu. Jest też możliwość, iż w chwili zawarcia pokoju, na żadnym kontynencie nie będzie tego różnorodnego barier celnych i zamkniętych systemów gospodarczych, które układ wersalski postawił w roku 1918”

HUMOR

Wszystko mu jedno

Pan Filip znalazł się w ciężkiej opresji materialnej. Wierzyciele nie dają mu spokoju. Pan Filip zdaje sobie sprawę z tego, że tylko bogaty ożenek może go jeszcze uratować. Sasiadem p. Filipa jest bogaty kupiec, p. K., posiadający dwie starsze i niezbyt urodzive córki.

— Ale trudno — interes jest interesem — a więc p. Filip przychodzi pewnego wieczoru do swe go sąsiada i powiada:

— Panie Kipieć, ja kocham pańską córkę...

— Która? — pyta uradowany kupiec. — Ja mam ich dwie...

— Wszystko jedno, p. K. — odpowiada pan Filip.

— Którą pan chce...

Odkrycie dawnego miasta Inkasów

Nowy Jork. — Znanym profesor amerykański, p. Edward Bigenrahmer, zrobił epokowe odkrycie: w okolicach Arequipa, na szczytach gór, odnalazł ruiny wielkiego miasta.

Jest to drugie odkrycie tego rodzaju, gdyż w 1919 roku inny uczonej amerykański, p. Hiram Ringham, odkrył święte miasto Inkasów — Tampu — Tocco.

Złotywiec hiszpański, który ułaził się z bronią w rękę na podbój Nowego Świata, starali się przedstawić tubylców jako dzikusów. Pierwszym ich zadaniem było zniszczenie pozostałości po tych dawnych mieszkańców, co zniewoliło nowożytnych uczonych do dużych wysiłków dla częściowego chociażby odtworzenia historii krajów amerykańskich przed przybyciem Krzysztofa Kolumba na ich ziemie.

W odniesieniu do Inkasów — posiadane informacje dotyczyły zaledwie dwu wieków ich historii, poprzedzających zwycięstwo Hiszpanów.

Po wielu tygodniach poszukiwań, znalazł się prof. Bigenrah-

mer w obliczu wielkich granitowych murów. Wokoło nich rozrzucone są domy, zbudowane również z granitu, nie połączone cementem. Znajdę doskonałą architekturę południowo — amerykańską, zdal on sobie odrazu sprawę z odkrycia największych ruin budowli Inkasów, uczynionego od 1919 r.

Upłynęły jeszcze trzy tygodnie na odgarnianiu ruin — i ukazał się oczom wspaniały widok starożytnego miasta, zbudowanego z granitu, które potrafiło doskonale ostać się czystym w tej części Andów trzęsieniom ziemi, umożliwiając uprzednio sobie życie dawniejszych jego mieszkańców. Musiało ono służyć za siedzibę kilku tysiącom osób, stanowiących elitę narodu: dostojników i kapłanów. Niższe warstwy zamieszkiwały doliny. Punkty obserwacyjne, zręcznie zamaskowane w górach, pozwalały łatwo dojrzeć podjęcie wroga i umożliwiały ukrycie się ludności w mieście.

Domy zbudowane z granitu są piętrowe, podłogi wyłożone są sztucznym marmurem, drewniane belki podtrzymywane są przez granitowe obce.

Nie pozostało żadnych mebli w domach, lecz urządzenia wewnętrzne mówią o istnieniu szaf w murach. Natrafiono na ślady rur kanalizacyjnych.

Wąskość terenu spowodowała budowę miasta w formie tarasów, połączonych schodami, których można naliczyć przeszło sto.

W środku miasta ustawiony był wielki zegar słoneczny.

Mieszkańcy odznaczali się dużymi zdolnościami artystycznymi, o czym świadczya liczne przedmioty z brązu i gliny.

Najbardziej zadziwia ich architektura. Nie posługując się cementem ani jakakolwiek bądź inną zaprawą, potrafili w tak doskonały sposób wygładzić kamienie, że wyglądają one na sztucznie spójne i pozbawione są najmniejszych szczelin, mogącej przepuścić dżdżółkę trawę.

Zastanawiając jest sposób, w jaki odrywali skały, gdyż nie znali sposobu kucia żelaza, a zatem nie mieli do swego rozporządzenia młotów ani dłu.

Rolnictwo ówczesne znało już kartofle, pomidory, kukurydzę i wiele innych jarzyn. Dawało to im możliwość przetrwania długotrwałych obelżeń.

Powstaje pytanie, czy odnalezienie miasta, nie posiadające żadnych kronik, pisań, potrafi odsłonić tajemnicę pochodzenia Inkasów i innych ras amerykańskich?

W kilku wierszach

RZYM. — Zakonnik O. K. Trione, wynalazł aparat, pozwalający na rejestrowanie promieniowania ciała ludzkiego. Długość odnośnych fali wynosi 10 m. O Triani dokonał szeregu uleceń dzięki użyciu swego aparatu.

P. LYZ. — Dla zadowolenia kaprysów swych „przyjaciółki” młody litograf podrobił numery bileto Loterii Krajowej oraz znaczki apropracyjne.

VICHY. — Sprzedaż nowego rodzaju czekolady została opóźniona na skutek trudności przewozowych i braku opakowań, ale konsumenci, mający prawo do tego produktu, zostaną obsłużeni w swoim czasie.

PAU. — Kontroler Komitetu konserw od dłuższego czasu gromadził dla siebie zapasy tych produktów, ale został ujęty w chwili, gdy starał się wywieźć od jednego handlarza wedlin 75.000 fr. za „zatuszowanie” wykreconych przeciwko obowiązującym przepisom.

VICHY. — P. Bichelonne, Sekretarz Słanu do spraw Produkcji przemysłowej i Komunikacji, rozważył możliwość zaopatrywania w papier tak gazetowy, jak i zwykły.

WIEN. — Tut. drukarnia znaczków otrzymała zamówienie na 200 milionów znaczków pocztowych dla Turcji, w 20 odrębnych seriach.

VICHY. — Wprowadzono policję państwową (zamiast — miejskiej) w okręgach: Bordeaux, Poitiers, Angers, Orléans, Dijon, Châlons-sur-Marne, Nancy i Laon-Saint-Quentin.

TOKIO. — Utworzono wspólna Kadę Najwyższą dla floty i lotnictwa, w „wzmoc działaność obu tych rodzajów broni w Japonii.

WASZYNGTON. — Kierownik urzędu kauczuku w U.S.A. oświadczył, iż za potrzebowaania armii i ludności cywilnej na rok 1943 wynosiła 800.000 ton tego surowca.

LILLE. — Podczas walki, stoczonej koło Avesnes przez celników i przemysłników — trzech Belgów oraz trzech urzędników odwieziono do szpitala oraz odebrano 260 kg. pszenicy.

REYNES. — Strygar p. Noumrat, lat 52, zginął w czasie wypadku w kopalni tאלku.

MADRYT. — Pod przewodnictwem generała Franco odbyło się nowe posiedzenie rady ministrów Hiszpanii.

WASZYNGTON. — Senacka komisja spraw zagranicznych zatwierdziła nominację p. Flynn na ambasadora Stanów Zjednoczonych w Australii.

CHAUMONT. — Z merostwa skradziono 5.000 kart apropracyjnych na chleb, mięso, tuszce i miodo.

PANCERZ GUMOWY

Nowy Jork. — Został wypracowany nowy pancerz ochronny dla aeroplanów z kauczuku (gumy) i ze stali. Pancerz ten stawia skuteczniejszą opór pancerzacji kul, niż płyta pańcerza z samej stali o 20 procent cięższa.

NOWY JORK. — Na ulicach miasta kursuje obecnie tylko 26.420 samochodów ciężarowych, zamiast 44.737 — w roku ubiegłym.

LILLE. — Aresztowano trzy osoby z biura Opieki społecznej na skutek podejrzenia o zgonu powierzonej ich opiece 12-letniej dziewczynki.

PARYŻ. — Odejechał stąd transport lekarzy wojskowych francuskich, którzy zastąpią odpowiednią ilość lekarzy, znajdujących się w niewoli.

OGŁOSZENIA

Należyność za ogłoszenia należy prz